

Sygn. akt VI ACa 1419/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SA – Beata Waś (spr.)

Sędzia SO (del.) – Marcin Strobel

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko K. W.

o zachowek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 czerwca 2013 r.

sygn. akt IV C 737/12

I oddala apelację;

II zasądza od K. W. na rzecz M. G. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset złotych) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1419/13

UZASADNIENIE

Powódka M. G. po modyfikacji pierwotnego powództwa wносиła przeciwko K. O. o zasądzenie z tytułu zachowku po A. D. kwoty 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz nadanie wyrokowi natychmiastowej wykonalności.

Na rozprawie, w dniu 21 czerwca 2013 r., powódka ponownie jednak zmodyfikowała żądanie w ten sposób, iż ostatecznie wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 58.656,83 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w pozostałym zaś zakresie cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. Ponadto cofnęła wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności oraz wniosła o zasądzenie żądanej kwoty w terminie 1 miesiąca jednorazowo po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zaś w przypadku uwzględnienia przez Sąd powództwa – wniosła o rozłożenie świadczenia na 24 równe raty. Oświadczyła również, że w dniu 15 czerwca 2013 r. zawarła związek małżeński i obecnie nazywa się K. W..

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 58.656,83 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 17 października 2011 roku do dnia zapłaty (pkt 1); umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt 2); zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1044 złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3); zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2556 zł złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 4); polecił szczegółowe wyliczenie kosztów sądowych w sprawie referendarzowi sądowemu (pkt 5); a także ustalił, na potrzeby wyliczenia kosztów sądowych, że M. G. wygrała proces w 29%, a K. W. w 71%. (pkt 6).

Sąd Okręgowy ustalił, że testamentem notarialnym z dnia 11 kwietnia 2008 r. zmarły w dniu 5 lipca 2009 r. w W. A. D. do całego spadku powołał żonę W. D..

Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2010 r., sygn. akt II Ns 126/10, Sąd Rejonowy dla n.st. Warszawy w Warszawie stwierdził, że spadek po A. D. na podstawie testamentu notarialnego nabyła w całości jego żona W. D..

Spadkodawca w chwili śmierci miał żonę W. D. i dwie córki: J. O. i M. G..

Żona spadkobiercy W. D. zmarła w 2010 r., a spadek po niej na podstawie testamentu notarialnego zgodnie z aktem poświadczenia dziedziczenia z dnia 11 października 2010 r. (nr REP (...)) nabyła pozwana K. W..

W skład spadku po A. D. wchodził udział w 1/2 części nieruchomości lokalowej nr 2 położonej przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa prowadzi księgę wieczystą (...).

Wartość spadku, tj. udziału 1/2 części nieruchomości lokalowej według stanu z chwili otwarcia spadku i aktualnych cen, na potrzeby obliczenia należnego powódce zachowku wynosi 351.941 zł.

Pismem z dnia 20 czerwca 2011 r. M. G. wniosła o zawezwanie przeciwnika do próby ugodowej w sprawie o zapłatę z tytułu zachowku przez przeciwnika na rzecz wnioskodawcy kwoty 900.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia zawezwania do próby ugodowej.

Na posiedzeniu w 27 września 2011 r. pełnomocnik uczestniczki zaproponował zapłatę zachowku w kwocie 60.000 zł, która to kwota miałaby być płatna w 24 ratach. Pełnomocnik wnioskodawczym oświadczyła, że przedstawiona propozycja nie satysfakcjonuje jej mocodawczyni. Przewodnicząca stwierdziła, że do pojednania nie doszło.

Pozwana jest z zawodu dziennikarzem i jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę w radiu (...) z wynagrodzeniem w wysokości 5.000 brutto. Pozwaną obciąża comiesięczna rata kredytu w wysokości 1.500 zł oraz spłata karty kredytowej w wysokości 500 zł miesięcznie. Mąż pozwanej posiada nieco niższe zarobki z tytułu umowy o pracę i również jest obciążony spłatą zobowiązań kredytowych. Pozwana ponosi również koszty wynagrodzenia opieki swojego dziecka w wysokości 2.000 zł miesięcznie.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Dokonując subsumpcji w płaszczyźnie art. 991 § 1 k.c. Sąd I instancji, uwzględniając, że przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku, tj. różnicę między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych, wskazał, że pozwana nie kwestionowała ani prawa do zachowku przysługującego powódce ani jego wysokości, sporna pozostawała natomiast kwestia momentu, od którego należy liczyć odsetki od zasądzonej kwoty oraz kwestia rozłożenia na raty zasądzonej kwoty.

Uznając, że powódce jako jednej z dwóch zstępnych po spadkodawcy A. D. przysługuje prawo do zachowku w wysokości połowy wartości udziału spadkowego, Sąd Okręgowy dokonując stosownych obliczeń miał na względzie, że wartość 1/2 udziału w części nieruchomości lokalowej, będącego jedynym substratem spadku, została ustalona przez biegłego na kwotę 351.941 zł. Wobec powyższego wyliczony udział spadkowy powódki, który byłby jej należny przy dziedziczeniu ustawowym a wynoszący 1/3 spadku (na podstawie art. 931 § 1 k.c. dziedziczyłaby bowiem oprócz powódki jeszcze jej siostra oraz żona ojca) Sąd Okręgowy przemnożył, stosownie do treści art. 991 § 1 k.c., przez 1/2. W związku z tym kwota należna powódce z tytułu zachowku wyniosła 58.656,83 zł ($351.941 \text{ zł} \times 1/6 = 58.656,83 \text{ zł}$).

W zakresie żądania odsetkowego, Sąd Okręgowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjął, że odsetki od dnia wydania wyroku można zasądzić tylko w sytuacji, gdy nie można ustalić składu i wartości masy spadkowej, tzn. wtedy, gdy w ogóle pozostaje wątpliwość co do obowiązku zapłaty zachowku. Skoro natomiast w niniejszej sprawie pozwana w ogóle nie podnosiła, że zachówek się nie należy, ponadto z protokołu posiedzenia, które zostało wyznaczone w związku z wnioskiem powódki o zawiązanie do próby ugodowej wynika, że pozwana proponowała zapłatę zachowku w kwocie 60.000 zł, tym samym Sąd I instancji - działając w oparciu o treść art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. - zobowiązał pozwaną do płacenia ustawowych odsetek od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 17 października 2011 r., uznając, że w dniu wniesienia pozwu roszczenie z tytułu zachowku było już wymagalne. W dniu wniesienia pozwu istniał bowiem majątek spadkowy po A. D., pozwana powinna więc pozostawać w gotowości do zapłaty.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił natomiast wniosku powódki o zasądzenie żądanej kwoty w terminie 1 miesiąca, jednorazowo po uprawomocnieniu się orzeczenia w niniejszej sprawie, albowiem możliwość taka nie została przewidziana przepisami kodeksu postępowania cywilnego.

Z kolei odnosząc się do wniosku pozwanej o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty, Sąd I instancji zauważył, iż zgodnie z dyspozycją art. 320 k.p.c. winno to następować jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, który w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodził.

Sąd Okręgowy miał w tym zakresie na względzie, że zapłata z tytułu zachowku ma charakter roszczenia pieniężnego, przez co spadkobierca testamentowy, wiedząc, że istnieje spadkobierca ustawowy, który został pozbawiony ustawowej części przysługującego mu spadku, winien się liczyć z myślą, że osoba taka, czyli powódka, będzie się domagać stosownej zapłaty, a ponadto, że powódka w różny sposób, formalny czy mniej formalny, ale co do zasady zwerbalizowany, wspominała już od czasu śmierci żony ojca o konieczności dokonania rozliczeń majątkowych. Informacje taką uzyskiwała również pozwana, w związku z czym powinna się była przygotowywać do obowiązku zapłaty i odkładać środki pieniężne na ten cel.

Sąd Okręgowy wskazał też, że pozwana, mimo młodego wieku i wielu wydatków, związanych także z wychowaniem dziecka, posiada już własne mieszkanie, które nie jest obciążone hipoteką. Ponadto zarówno pozwana, jak i jej mąż otrzymują wynagrodzenia, które przekraczają wysokość średniego wynagrodzenia krajowego. Jeśliby zatem nawet przyjąć, że pozwana chce zapłacić powódce zasądzoną kwotę w 24 jednakowych ratach, wysokość takiej raty kształtowałaby się w wysokości ok. 2.444 zł, tym samym jeśli pozwana jest w stanie płacić powódce miesięcznie kwotę 2.444 zł, ma również możliwość spłaty takiej kwoty w ramach udzielonego jej kredytu, którego zabezpieczenie może stanowić mieszkanie zajmowane przez pozwaną.

Mając na względzie, że powódka pierwotnie żądała od pozwanej zasądzenia kwoty 90.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, następnie zaś zmodyfikowała swoje żądanie w ten sposób, iż wносиła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, ostatecznie natomiast żądała kwoty 58.656,83 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w pozostałym zaś zakresie cofając powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia, w tym zakresie Sąd Okręgowy uznając cofnięcie powództwa za dopuszczalne w świetle art. 203 § 4 k.p.c., na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w powyższym zakresie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosownie do jego wyniku.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwanej, która zaskarżyła go w części tj.: w punkcie I wyroku w zakresie nierozłożenia na raty zasądzonej od pozwanej na rzecz powódki kwoty 58.656,83 zł oraz w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki ustawowych odsetek od kwoty 58.656,83 zł od dnia 17 października 2011 roku do dnia zapłaty; a także w punkcie III w zakresie zasądzenia zwrotu od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego oraz w punkcie IV odnośnie ustalenia na potrzeby wyliczenia kosztów sądowych, że powódka wygrała proces w 29%, a pozwana w 71%.

Skarżąca zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie art. 320 k.p.c. i art. 102 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, uzasadniający rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia a także nieobciążanie pozwanej kosztami procesu, a także naruszenie art. 481 § 1 k.c. polegające na niewłaściwym jego zastosowaniu, podczas gdy brak ustalenia wartości masy spadku, a co za tym idzie wysokości zachowku nie mógł spowodować opóźnienia pozwanej jego zapłacenia od dnia 17 października 2011 roku.

Podnosząc powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: rozłożenie płatności zasądzonej od pozwanej na rzecz powódki kwoty 58.656,83 zł na 24 równe miesięczne raty; oddalenie powództwa w zakresie żądania zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki odsetek w ustawowej wysokości od zasądzonej kwoty 58.656,83 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty; a także o nieobciążanie jej kosztami postępowania, ewentualnie natomiast wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie. Skarżąca wniosła też zasądzenie postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny za podstawę swojego rozstrzygnięcia uczynił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, które nie były sporne pomiędzy stronami podzielając także rozważania prawne poczynione przez ten Sąd.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 320 k.p.c. W orzecznictwie i literaturze prawniczej podkreśla się, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Takie wypadki zachodzą jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny, niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione bądź narażałoby dłużnika lub jego bliskich na niepowetowaną szkodę. (wyrok S. A. w Łodzi z dnia 25 I 2013 r. I ACa 1080/12 Lex 1313300). Z drugiej jednakże strony ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 V 2012 r. I ACa 242/12 Lex nr 1321914).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek usprawiedliwiający wniosek pozwanej o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty.

Ani sytuacja życiowa ani finansowa pozwanej nie dawała podstaw do zastosowania art. 320 k.p.c. Pozwana jest wprawdzie osobą młodą, ale wykształconą o ugruntowanej pozycji zawodowej. Zarobki pozwanej przewyższają znacznie średnie wynagrodzenie w kraju. Nadto pozwana posiada własne mieszkanie. Na ogląd tej sytuacji nie wpływa fakt, że pozwana posiada zobowiązania finansowe albowiem jak słusznie wskazał Sąd I instancji może ona zaciągnąć kredyt, którego miesięczną spłatę zabezpieczają uzyskiwane dochody.

Zwłaszcza, że na posiedzeniu wyznaczonym w celu zawarcia przez strony ugody pozwana sama proponowała zapłatę zachowku w wysokości 60.000 zł. rozłożonej na 24 raty co z prostego wyliczenia oznacza, że gdyby pozwana gromadziła przez okres 2 lat miesięcznie kwotę do której sama chciała się zobowiązać to na dzień wyrokowania dysponowałaby zasądzoną kwotą. Składając wniosek o rozłożenie świadczenia na raty jednocześnie przyznała, że byłaby w stanie spłacać ratę miesięczną w wysokości 2.444zł.

W dalszej kolejności apelacja zarzuca wadliwe ustalenie daty początkowej naliczania odsetek od sumy należnej tytułem zachowku. Sąd pierwszej instancji określił ją zgodnie z żądaniem pozwu na datę wytoczenia powództwa. Zdaniem skarżącego winna to być data wyrokowania.

W apelacji skarżący przytacza na usprawiedliwienie swojego stanowiska szereg orzeczeń tak Sądu Najwyższego jak i sądów apelacyjnych. Jednak słusznie wskazał w uzasadnieniu Sąd I instancji, że w rozważanej kwestii prezentowane są w judykaturze dwa stanowiska.

Pierwszy z poglądów wskazuje naliczanie odsetek z tytułu opóźnienia dopiero od daty wyrokowania. Zasadniczy argument powoływany na rzecz tej tezy opiera się na stwierdzeniu, że wartość udziału w spadku określana na potrzeby wyliczenia zachowku jest szacowana z uwzględnieniem cen z tego okresu, co wynika z utrwalonego stanowiska orzecznictwa sądowego motywowanego zwłaszcza treścią art. 995 § 1 k.c., w szczególności uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r. (III CZP 75/84) stanowiącej zasadę prawną. Dalsze argumenty odwołują się do możliwości zawyżenia zachowku w przypadku uwzględnienia ceny z daty wyrokowania i jednoczesnego zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy, a to wobec występowania inflacji (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 listopada 2012 r., I ACa 1105/12). W niektórych z orzeczeń stwierdzono również, że dopiero w momencie wydania wyroku roszczenie staje się wymagalne (wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 6 listopada 2012 r., I ACa 1105/12, z 2 marca 2011 r., I ACa 110/12, Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 r., I ACa 690/97).

Drugi pogląd wychodzi z określenia daty wymagalności roszczenia o zachówek uznając, że wobec braku wskazania w ustawie kiedy świadczenie takie powinno być zrealizowane, stosuje się art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu go do tego przez wierzyciela. Jeśli tego nie czyni, to popada w opóźnienie dające podstawę do obciążenia go odsetkami. Stanowisko takie można odnaleźć między innymi w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 lutego 2013 r. (I ACa 1156/12), Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 października 2012 r. (I ACa 460/12). Podkreśla się niekiedy deklaratoryjny charakter wyroku zasądzającego świadczenie z tytułu zachowku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 10 stycznia 2013 r., I ACa 688/12).

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejszą sprawę prawidłowe jest stanowisko przedstawione jako drugie.

Obowiązujące przepisy nie wskazują kiedy świadczenie z tytułu zachowku powinno zostać zrealizowane. Dla jego wymagalności niezbędne i wystarczające jest wezwanie do zapłaty przewidziane art. 455 k.c. Brak spełnienia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu oznacza, że dłużnik popada w opóźnienie, co zasadniczo powinno skutkować obciążeniem go odsetkami z tego tytułu.

Słusznie również podnosi się deklaratoryjny charakter wyroku zasądzającego zachówek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10). A zatem nie jest to orzeczenie kształtujące. Co oznacza, że Sąd rozpoznając sprawę i ferując rozstrzygnięcie nie kreuje obowiązku i nie wyznacza władczo rozmiaru należnego świadczenia, lecz daje wyraz swoim ustaleniom w zakresie istniejącego już obowiązku i jego wielkości. Z tej przyczyny nie można powiązać momentu wymagalności roszczenia z datą orzekania.

Dodatkowo wypada zauważyć, że dawniej odsetki z tytułu opóźnienia postrzegano jako sposób naprawienia uszczerbku wynikającego ze spadku wartości pieniądza, który był stałym i dolegliwym elementem ekonomicznym. W ostatnich latach, wobec zmniejszenia się inflacji, odsetki nabrały jednak znaczenia przede wszystkim wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału, który powinien zostać zwrócony osobie uprawnionej.

Niebagatelne dla opowiedzenia się Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę ma znaczenie także obecna sytuacja gospodarcza. Odnotować trzeba, że w ostatnich latach widoczny jest spadek a nie wzrost wartości nieruchomości. W konsekwencji zasądzenie odsetek dopiero od daty wyrokowania przy uwzględnieniu wartości nieruchomości z tejże daty przesądzałoby o realnym pokrzywdzeniu uprawnionego. Dlatego też w ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzenie od dnia wniesienia pozwu odsetek od kwoty wyliczonej na podstawie cen z okresu obliczania zachowku kompensuje spadek cen nieruchomości jak i uwzględnia wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału.

Powyższe rozważania wzmacnia dodatkowa okoliczność, że w przedmiotowej sprawie już w dniu 20 czerwca 2011 r. M. G. wniosła o zawezwanie K. W. do próby ugodowej. Do ugody pomiędzy stronami ostatecznie nie doszło ale oznacza to, że pozwana co najmniej 4 miesiące przed wniesieniem pozwu wiedziała już o obowiązku zapłaty zachowku a zatem już wtedy roszczenie stało się wymagalne. Tym samym zarzut naruszenia art. 481 par 1 k.c. należy uznać za chybiony.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kosztów postępowania było jak najbardziej prawidłowe i uwzględniło wynik postępowania. Pozwana zgodnie z prawidłowym wyliczeniem wygrała proces w 71 % i w tej proporcji Sąd zasądził od niej koszty.

Natomiast w ocenie Sądu Apelacyjnego brak było przesłanek do zastosowania art. 102 k.p.c. Słusznie wskazała skarżąca, że hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "przypadków szczególnie uzasadnionych" pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową. W ocenie Sądu Apelacyjnego żadna z tych przesłanek nie wystąpiła w przedmiotowej sprawie ani bowiem sytuacja materialna pozwanej nie ma w kontekście rozstrzygnięcia znaczenia ani charakter sprawy o zachówek nie przemawia za zastosowaniem tego przepisu. Pozwana bowiem uznając roszczenie co do zasady powinna spełnić świadczenie w kwocie przez siebie zaakceptowanej

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację. O kosztach procesu za drugą instancję rozstrzygając na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu stosownie do przepisu art. 98 § 1 i § 3 kpc. art. 99 k.p.c. oraz § 6 ust.5 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku Nr 163, poz. 1348 ze zm